

# Stefan Moysa

---

"Zu diesem Leben ermutigen.  
Betrachtungen zu den Festen im  
Kirchenjahr", Adolf Exeler,  
Freiburg-Basel-Wien 1981 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 52/4, 193

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Drugi dramat ma również za przedmiot tajemnicę człowieka. Przez niego jak przez pryzmat winno promieniować Boże ojcostwo. Na antypodach tego promieniowania znajduje się człowiek samotny. Jedynym środkiem przezwyciężenia tej samotności jest miłość, która ukazuje się właśnie w promieniowaniu. A zatem tylko wówczas gdy człowiek otwiera się na miłość, może on przeżyć wewnętrzną przemianę, która przezwycięży samotność.

Należy wyrazić zadowolenie, że udośćpioną czytelnikowi niemieckiemu dramatyczną twórczość obecnego papieża, pozwoli na lepsze jego zrozumienie jako człowieka pochodzącego z innej kultury, która wpływa i pomaga mu w spełnianiu jego najwyższego pasterzowania.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*

Adolf EXELER, *Zu diesem Leben ermutigen. Betrachtungen zu den Festen im Kirchenjahr*, Freiburg-Basel- Wien 1981, Verlag Herder, s. 128.

Kazania autora wypowiedziane wobec różnego audytorium i związane przeważnie z uroczystościami roku kościelnego zostały tutaj opublikowane w formie książki. Rozważanie na Wniebowstąpienie dobrze ujmuje i wyraża w swoim tytule główną myśl książki: dodać odwagi w życiu. Apostołowie uporczywie patrząc w niebo za odchodzącym Chrystusem przypominają według autora, że religia może stać się istotnie opium dla ludu i odciągać od zadań ziemskich. Święto Wniebowstąpienia byłoby fałszywie rozumiane, gdyby z tej okazji chrześcijanie przyjmowali to samo stanowisko, jakie świat zajął niegdyś wobec astronautów; wielu ludzi porzuciło wówczas pracę, stanęło wpatrzonych w ich osiągnięcie życząc im szczęśliwego powrotu. Tymczasem chrześcijanin winien patrzeć nie w górę, ale w przód na możliwości i szanse, które przed nim stają.

Podobny motyw powraca w wielu rozważaniach. Z okazji Wielkiejnocy autor przypomina, że Jezus został ukrzyżowany przez pobożnych, dlatego ze ich zdaniem uwłaczał chwale Bożej. A więc wszystko na większą chwałę Boga, także zamordowanie Jezusa. Każda religia, każda ideologia czy światopogląd, który nie pomaga człowiekowi, ale go zniewala, może być w imię tegoż człowieka zakwestionowany. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego przypomina, że tenże Duch działa w sposób cichy i ukryty dając nadzieję i budząc odwagę. W święto Bożego Ciała człowiek otrzymuje chleb, który uzdólnia do wędrówki życiowej. Święto Bożego Narodzenia jest okazją do długich rozważań o pokoju ziemskim.

Pryncypialnie nie można niczego zarzucić powyższej metodzie. Zwłaszcza w zlaicyzowanym środowisku dobrze będzie rozpocząć od rozważań wziętych z życia, aby wskazać jak Ewangelia pozostaje w tym życiu osadzona i jak się w nim realizuje. Nie można natomiast oprzeć się wrażeniu, że autor pomija przynajmniej w większości wypadków, znaczenie liturgicznego święta i moc zbawczą wydarzenia, które uobecnia, aby oddać się rozważaniom czysto naturalnym, gdyż takie wydają mu się najwłaściwsze dla audytorium, do którego przemawia. Jeżeli tego typu rozważania przeważają, moc oddziaływania Ewangelii schodzi na dalszy plan, a orędzie Chrystusa zostaje zinstrumentalizowane dla możliwie dobrego i harmonijnego ułożenia sobie życia. Nie można powiedzieć, aby autor całkowicie uniknął tego niebezpieczeństwa.

Książka zawiera jednakże sporo rozważań pożytecznych, nieschematycznych i czytana krytycznie może być pomocą zarówno dla osobistego życia, jak też dla przekazywania orędzia, jakie ze sobą niesie rok liturgiczny.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*